



BDF/356/84

SPOŁECZNA OCENA SYSTEMU KONTROLI

/fragment komunikatu z badań/

U w a g i w s t ę p n e

Niniejsza informacja jest fragmentem dużego badania nt. "Inspekcja Robotniczo-Chłopska w opinii klas i warstw społecznych". Do próby wylosowano 10 województw reprezentatywnych dla różnych poziomów uprzemysłowienia. Prezentowane wyniki są oparte na danych z 8 województw, w których badaniem objęto 970 respondentów /w tym 774 robotników i 196 urzędników - kierowników wydziałów urzędów wojewódzkich/.

Analiza materiału empirycznego

Czynnikami, które różnicują w sposób istotny statystycznie opinie i deklarowane zachowania, są:

- aktywność społeczno-polityczna,
- poziom wykształcenia,
- wiek,
- miejsce zamieszkania,
- stanowisko zajmowane w miejscu pracy,
- ocena własnej sytuacji materialnej.

Opinie o obecnie funkcjonującym systemie kontroli, jego rzetelności i skuteczności w ograniczaniu spekulacji, korupcji i innych niekorzystnych zjawisk społecznych są następujące: 62,4% respondentów oceniło pozytywnie skuteczność kontroli, 30,0% - negatywnie, natomiast 7,6% badanych nie potrafiło sformułować w tej sprawie jednoznacznej opinii.

Wśród czynników różnicujących opinie szczególne znaczenie miała przynależność do związków zawodowych. Związkowcy zdecydowanie pozytywniej oceniają system kontroli. W drugiej kolejności ważyła ocena własnej sytuacji materialnej: im gorzej

sytuowani, tym większy krytycyzm, np. respondenci oceniający swoją sytuację jako dobrą w 71% oceniają obecny system kontroli pozytywnie, natomiast spośród tych, którzy oceniają swoją sytuację jako złą, pozytywną ocenę daje zaledwie 39%.

Źródła słabości systemu kontroli

4. Za najważniejszą przyczynę negatywnej oceny funkcjonującego obecnie systemu kontroli respondenci uznali bezkarność niektórych grup społecznych skutecznie unikających sankcji za działania niezgodne z prawem. Z opinią, że "kontrole wyłapują drobnych oszustów i malwersantów a <grube ryby> dalej się bogacą" zgodziło się 77,5% badanych. W dużej mierze opinia ta zależy od rodzaju pracy i wykształcenia /tak wypowiada się 60,0% urzędników i około 80,0% robotników/. Znacznie bardziej krytyczni byli respondenci z wykształceniem średnim i niższym niż średnie. Spośród nich 82% uznało tę opinię za słuszną, podczas gdy w grupie badanych z wykształceniem wyższym 62%. Ponadto w dużo większym stopniu zgadzają się z taką opinią osoby bezpartyjne - 82% niż partyjne - 68%.

2. Drugą przyczyną słabości obecnego systemu kontroli jest, zdaniem respondentów, brak aktywnego wsparcia ze strony obywateli dla działań kontrolnych. Pogląd taki wyraziło 70,8% badanych. Czynnikiem najbardziej sprzyjającym wyrażaniu tej opinii były: miejsce zamieszkania i wykształcenie. Osoby zamieszkałe w mieście i mające wyższe wykształcenie w największym stopniu dostrzegają ten problem.

3. Za trzecią przyczynę słabości systemu kontroli respondenci uznali działalność ludzi, którzy ze względu na pozycję zajmowaną w społeczeństwie znajdują się poza zasięgiem jakiejkolwiek kontroli. Na wyrażanie takiej opinii wpływał przede wszystkim wiek badanych. Osoby w wieku poniżej 40 lat zdecydowanie częściej zgadzały się z tą opinią. Znaczne różnice wystąpiły również między robotnikami a urzędnikami. Opinię tę podzieliła 77% robotników i 32% urzędników. Podobna prawidłowość odnosi się do wykształcenia. 35% osób z wyższym wykształceniem podzieliła ten pogląd, natomiast spośród respondentów o niższym poziomie wykształcenia - 75%. Wyraźny wpływ na uznanie tej przyczyny za ważną

miała deklarowana aktywność społeczno-polityczna. W grupie aktywnych politycznie stanowisko to prezentowało 58% respondentów /w tym 48% członków partii/, natomiast wśród biernych politycznie - 78% /w tym 75% bezpartyjnych/.

Za kolejną przyczynę słabości systemu kontroli badani uznają korupcję aparatu kontrolującego. Pogląd taki prezentuje 59,5% badanych. Największe zróżnicowanie poglądów wystąpiło między urzędnikami a robotnikami. Pogląd ten podziela 30% urzędników i około 65% robotników. Przy czym badani w wieku 55-59 lat częściej odrzucają tę negatywną opinię niż pozostali. Podobnie oceniają respondenci z wyższym wykształceniem.

Podsumowując:

- bardziej krytycznie oceniają obecnie funkcjonujący system kontroli kobiety,
- najmniej krytyczni są respondenci powyżej 42 roku życia,
- robotnicy są bardziej surowi w ocenach od urzędników,
- im niższe wykształcenie, tym większy krytycyzm /co potwierdza ostrość ocen robotniczych/,
- w porównaniu z członkami partii w większym stopniu na słabość systemu kontroli wskazują bezpartyjni /podobnie bierni politycznie w porównaniu z aktywnymi politycznie/.

Większość badanych /84,1%/ zgodziła się z opinią, że żaden system kontroli nie zastąpi systemu gospodarczego, w którym dobra, rzetelna praca zapewnia osiągnięcie godziwego standardu życia i pozycji społecznej. Odmienną zdanie ma jedynie 8,2%, a 7,7% wstrzymało się od odpowiedzi. Tak sądzą zwłaszcza urzędnicy oraz badani z wyższym wykształceniem.

Deklaracje czynnego udziału w zwalczaniu nadużyć

Chęć czynnego przeciwdziałania dostrzeganym negatywnym zjawiskom społecznym zadeklarowało 75,4% badanych, niechęć do tego rodzaju działalności wyraziło 11,5%, natomiast 13,1% badanych nie zajęło stanowiska.

W większym stopniu interesują się tego typu działaniem mężczyźni niż kobiety, ludzie starsi niż młodzi, mieszkańcy miast bardziej niż zamieszkali na wsi.

Deklarację aktywności złożyło 96% urzędników. Wśród robotników pojawiło się istotne zróżnicowanie: w grupie robotników bezpośrednio produkcyjnych i utrzymania ruchu postawę aktywną zadeklarowało 72-76%, natomiast wśród robotników kontroli jakości i służb pomocniczych 59-63%.

Chęć uczestnictwa w czynnym zwalczaniu negatywnych zjawisk społecznych zależy od rodzaju wykształcenia: wykształcenie wyższe - 95%, średnie - 87%, zasadnicze - 67%, podstawowe - 60%.

Istotnym czynnikiem różnicującym jest także aktywność polityczna. Deklarację udziału zgłosiło 84% spośród osób czynnych politycznie /88% członków partii/ i 65% badanych nie należących do żadnej organizacji.

Chętni do czynnego przeciwstawiania się dostrzeganym negatywnym zjawiskom społecznym w konkretnej sytuacji w ich zakładzie pracy skłonni byłiby przeciwdziałać dostrzeżonym nadużyciom, zwracając się do związku zawodowego, organizacji partyjnej, dyrekcji, rady narodowej, NIK-u, władz centralnych, milicji oraz organów kontrolnych. Taką reakcję zadeklarowało 53,8% badanych. Jednocześnie 32,4% spośród nich nie podjęłoby żadnych działań z uwagi na brak wiary w ich skuteczność bądź obawę przed konsekwencjami.

Za ważną formę przeciwdziałania nadużyciom badani uważają wystąpienie na zebraniu samorządu. Działanie takie podjęłoby 12% respondentów. Tylko nieliczni skłonni byłiby do działań radykalnych, takich jak strajk protestacyjny /tylko 1,8% badanych/.

W n i o s k i :

1. Opinie na temat systemu kontroli charakteryzują się znacznym zróżnicowaniem. Dominuje przekonanie o pozytywnym wpływie kontroli na prawidłowe funkcjonowanie mechanizmów społecznych i gospodarczych. W ocenach szczegółowych przeważają głosy krytyczne.

2. Oceny negatywne formułuje przede wszystkim środowisko robotnicze. Urzędnicy państwowi są znacznie mniej krytyczni, co jest uwarunkowane ich miejscem w strukturze społecznej.

3. Badane grupy przejawiają wysokie aspiracje do działań kontrolnych. O ile w przypadku urzędników postawa taka jest niejako "oczekiwana", to fakt, że około 70% robotników deklaruje chęć czynnego przeciwdziałania złu należy traktować jako chęć aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym oraz jako wskaźnik dużych, drzemiących w społeczeństwie zasobów energii.